

Gazeta Grudziądzka

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!
W Imię Boże! Za Wiarę i Ojczyznę!

Na piątek, 31-go marca 1933 r.

Pełnomocnictwa czy rozwiązanie Sejmu?

**Konieczność rozdziału między władzą prawodawczą i wykonawczą
Przekroczenie okresu dyktatury zagrożone karą śmierci
Samodzierzawie łamie charakter
Wybrać nowy Sejm, posiadający zaufanie społeczeństwa!**

We wszystkich cywilizowanych organizmach społecznych władza prawodawcza należy zawsze do innego organu społeczeństwa, aniżeli władza wykonawcza. Te dwa najważniejsze organy państwa nawzajem się uzupełniają, choć zawsze muszą pozostawać w równowadze, gdyż inaczej bardzo łatwo przychodzi do nadużycia władzy dla osobistych czy partyjnych celów i zysków.

Bywają jednak wypadki, że obie władze zostają na krótki czas złaczone w jednych rękach.

Już Rzymianie na czas wojny oddawali pełnię władzy prawodawczej i wykonawczej jednemu z konsulów, któremu dawali tytuł dyktatora. — Ta nieograniczona władza miała jednak straszliwą sankcję karną. — Jeżeli dyktator najpóźniej w trzy miesiące po zakończeniu wojny nie złożył rachunków za czas dyktatury lub nie chciał złożyć swej władzy, wówczas każdy obywatel miał obowiązek zabić go. Karze tej podlegali nawet najbardziej zasłużeni dyktatorowie.

Straszne to prawo przez długi czas chroniło republikę rzymską przed zamachami uzurpatorów, przed rozkradaniem majątku państwowego przez krewnych i przyjaciół dyktatora.

Władzę prawodawczą i wykonawczą dzierżyli w swoich rękach w czasach nowożytnych jedynie tylko car rosyjski, który zwał się samodzierżą Wszechrosji. — Lud rosyjski, przyzwyczajony do tej niewoli nie potrafił się oprzeć również garści żydowskich komunistów i ugął swe karki pod jarzmo niewoli komunistycznej.

Jak widzimy z tych przykładów łączenie w jednych rękach władzy wykonawczej i prawodawczej jest niezmiernie niebezpieczne dla państwa, bo łamie ludzkie charakter i usuwa wszelką kontrolę nad postępowaniem samodzierzcy, który łatwo zamienia się na właściciela państwa, a naród zamienia na niewolników, pracujących dla zadowolenia zachcianek jego samolubnego otoczenia.

W Polsce władza wykonawcza i władza prawodawcza są wyraźnie i celowo od siebie odłączone. W czasach pomajowych na skutek nienawiści i lekceważenia z jakim odnosił się do sejmu decydujący czynnik rozpoczął się niebezpieczny zwyczaj posyłania władzy ustawodawczej na urlop po uchwaleniu pełnomocnictw ustawodawczych dla władzy wykonawczej. Zdawało się, że z chwilą, gdy B.B. otrzymało w sejmie decydująca większość, ten

szkodliwy zwyczaj zostanie usunięty, a tymczasem widzimy, że ferie sejmowe nadal trwają przez 9 miesięcy w roku, a rząd zażądał i otrzymał od posłusznej większości nawet nieograniczoną władzę prawodawczą na czas nieograniczonego urlopu sejmu i senatu.

Premjer Prystor motywował konieczność pełnomocnictw mnogością spraw, które należy załatwić. — Z argumentacji premiera wynikałoby, że sejm zamiast iść na urlop i swoją pracą obarczać Prezydenta, powinien się zebrać natychmiast po zakończeniu sesji budżetowej na sesję nadzwyczajną i załatwić konieczne ustawy. — Tymczasem dzieje

się przeciwnie, więc widocznie także czynnik rządowy widza, że obecny sejm wybrany w czasie znanych wyborów brzeskich nie posiada należytej powagi w społeczeństwie dla załatwienia spraw związanych z naszym ciężkim położeniem zagranicznym i ciężkim położeniem gospodarczym. Tak samo nie nadaje się do wykonania tak ważnego aktu jakim jest wybór Prezydenta Rzeczypospolitej.

Jedyną konsekwencją tego rozumowania jest nie odroczenie, ale rozwiązanie obecnego sejmu i zarządzenie nowych, sprawiedliwych wyborów, czego społeczeństwo domaga się już od dłuższego czasu.

Posiedzenie Sejmu bez udziału klubów ludowych i robotniczych

Wtorkowe posiedzenie Sejmu poświęcone było całkowicie załatwieniu poprawek senackich do szeregu projektów ustaw. Na wstępie poseł Gosiewski zreferował zmianę, zaproponowaną przez Senat do projektu ustawy o ubezpieczeniach społecznych. Komisja Ochrony Pracy podzieliła bardzo

rytoreczne na 4 grupy i zaproponowała 2 grupy odrzucić, 2 zaś inne przyjąć. Poseł Reger (PPS) oświadczył, że klub jego w głosowaniu nad poprawkami udziału nie weźmie.

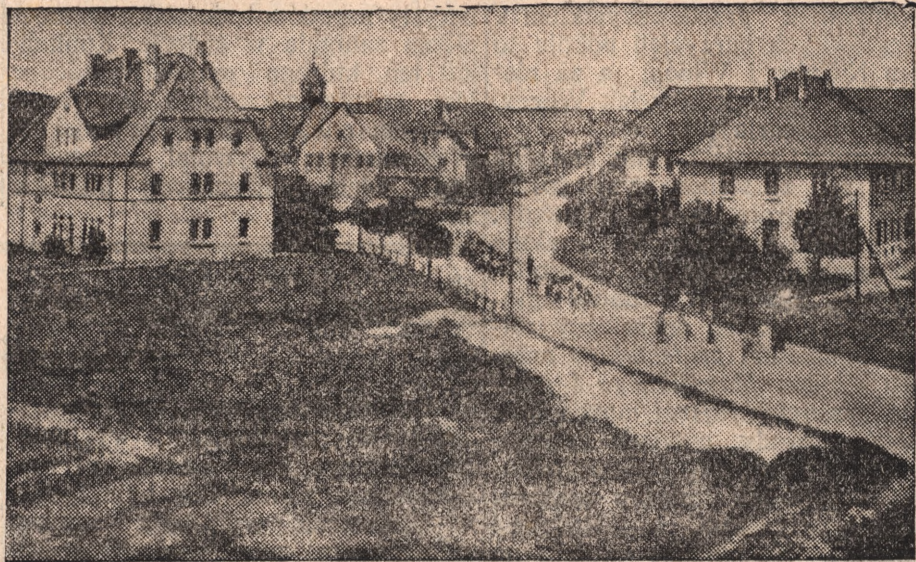
Kluby robotnicze i ludowe opuściły salę obrad a poprawki Senatowi załatwiono w myśl wniosków komisji.

Dyktatura cen Kartelu naftowego

W związku z nową ustawą o nowej formie podatku drogowego w postaci podatku od zużytej benzyny, dowiadujemy się, że kartel naftowy nie odczekawszy nawet wejścia w życie odnośnej ustawy, podniósł cenę za przetwory naftowe. Od 1-go kwietnia polecił swoim biuram sprze-

daży podwyższyć cenę benzyny o 12 zł. za sto kilo, tj. prawie o 15%. Tak to kartel nietylko przerzuci podatek ten na konsumentów, lecz pragnie na zmianie tej grubo zarobić.

W obliczu drożyzny tychże przetworów, gdyż na rynku wszech-



OBÓZ KONCENTRACYJNY DLA WIEŹNIÓW POLITYCZNYCH
W NIEMCZECH.

Na wirtensberskim placu ćwiczeń wojskowych Heuberg stworzono obóz koncentracyjny dla aresztowanych komunistów i socjalistów. W obozie tym znajduje się pomieszczenie 1500 osób. Pierwszy transport już nadszedł.

światowym benzyna jest o połowę tańsza, jest to skandalem. Miast obniżać ceny wobec wielkiego zubożenia ogólnego, podwyższa się z całą perfidją ceny, nakładając równocześnie na odbiorców rygorystyczne warunki zakupu. Czyż w sprawę tę nie powinny wejrzeć miarodajne władze? Pomijając już zużycie benzyny na cele pędne dla samochodów, uszkodzony jest przede wszystkim przemysł, który w równej mierze używa benzyny dla celów pędnych w przemyśle. Czy na tego rodzaju antyspołeczne postępowanie niema rady?

Zydzi zawsze wszystko wiedza

„Haint“ donosi:

— „Rząd żąda nieograniczonych pełnomocnictw przede wszystkim z powodu zewnętrznej sytuacji politycznej. Jakoby miały nadejść od zagranicznych przyjaciół Polski rady, aby skupić całą uwagę na polityce zagranicznej...“

Te same źródła wskazują, że

— „masz. Piłsudski ma zostać premierem i dlatego są żądane nieograniczone pełnomocnictwa...“

Marszałek Piłsudski uważa za wskazane objąć stanowisko premiera podczas wyborów prezydenta, które mają odbyć się 3 maja:

— „Na czas przygotowań do narodowego zgromadzenia i wyborów Prezydenta państwa marsz. Piłsudski zdecydował się objąć kierownictwo rządu“.

Rozwiązanie O. W. P. na terenie wszystkich województw

Minister spraw wewn. wydał władzom administracji ogólnej polecenie rozwiązania z dniem 28 bm. wszystkich jednostek organizacyjnych Obozu Wielkiej Polski, istniejących jeszcze na terenach poszczególnych województw.

Wprowadzenie monopolu węglowego?

Sensacyjne pogłoski w Warszawie

W warszawskich kołach gospodarczych krążą sensacyjne pogłoski na temat planów Rządu co do wprowadzenia monopolu węglowego, a to wskutek groźby przedsiębiorców węglowych, iż wobec przymusowej obniżki cen węgla unieruchomią część przedsiębiorstw. Dotychczasowa ustawa z roku 1919 daje wprowadzić rządowi możliwość wprowadzenia przymusowego zarządu, środek ten jednak jest uważany za zbyt łagodny i dlatego istnieje zamiar wydania dekretu Prezydenta, któryby pozwolił rządowi na szerszą ingerencję w sprawy węglowe.

Cytujemy te pogłoski, oczywiście nie biorąc za nie żadnej odpowiedzialności.

Zwycięstwo górników „Klimontowa”

W gmachu starostwa w Sosnowcu odbywają się narady z delegatami załogi „Klimontowa” i „Mortimera” w sprawie strajku górników, którzy zamknęli się w podziemiach. W naradach wziął udział wojewoda kielecki Paciorekowski, który zażądał, aby wszyscy górnicy udali się na powierzchnię ziemi dla wysłuchania jego deklaracji. Górnicy na razie propozycję przyjęli, nie rezygnując z dalszego prowadzenia walki.

Wojewoda Paciorekowski zagwarantował górnikom:

1. Wypłacenie zasiłków w wysokości i na okres taki, jaki przysługuje z Funduszu Bezrobocia.

2. Wypłacenie górnikom należności za 14 dni, bez obowiązku odpracowania.

3. Przyznanie górnikom deputatu węglowego, w zmniejszonej ilości przez przeciąg 3 miesięcy.

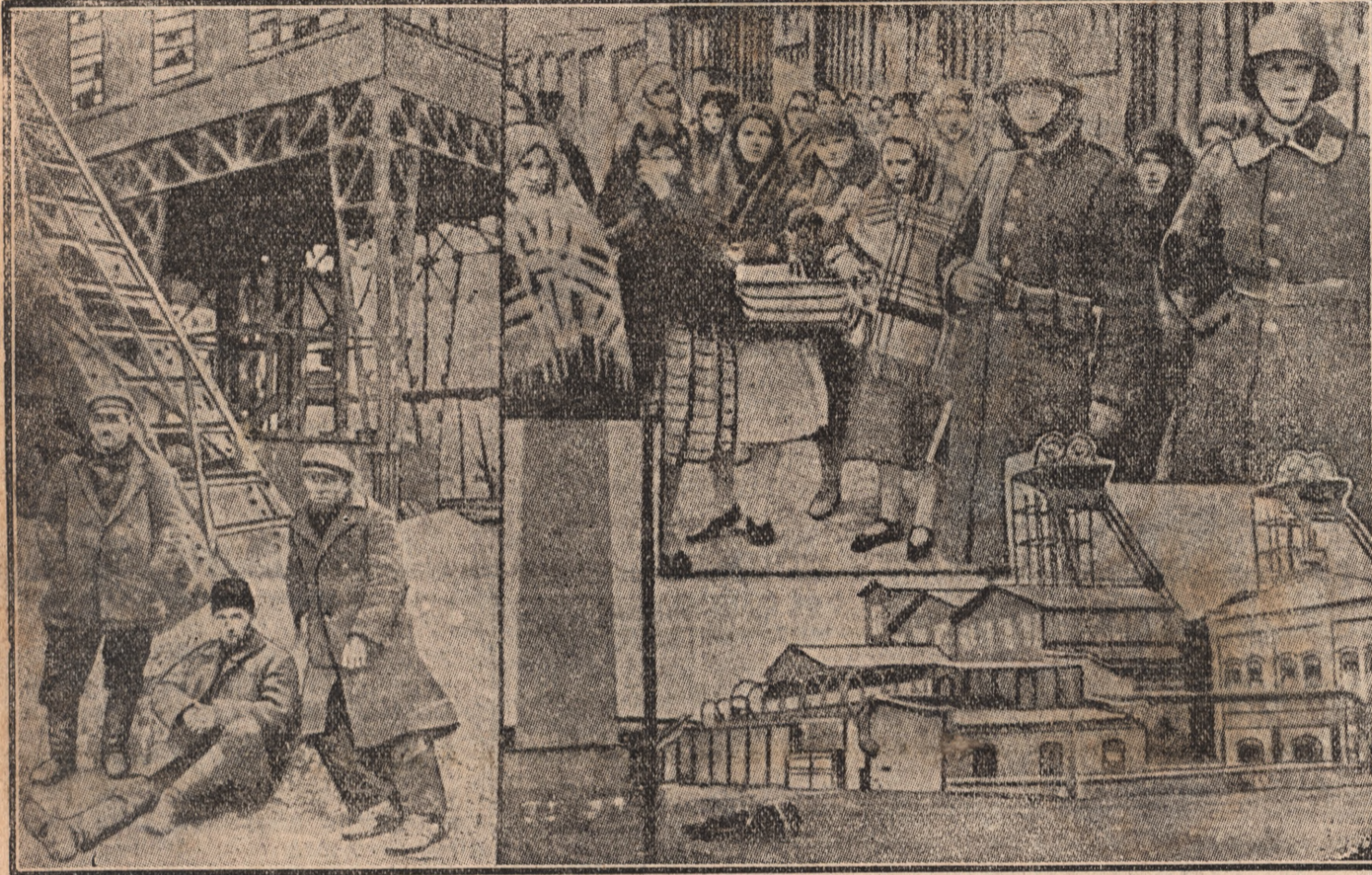
4. Górnicy pozostają nadal w zajmowanych mieszkaniach, o ile są to mieszkania Towarzystwa Sosnowieckiego.

5. Działki gruntu, znajdujące się w eksploatacji górników, a stanowiące własność Tow. Sosnowieckiego, pozostają nadal w dzierżawie bezpłatnej górników.

Tym górnikom, którzy nie mają działek gruntu, działki będą przydzielone.

W sprawie najważniejszego postulatu, odpaw z Kasy Brackiej, woj. Paciorekowski oświadczył, iż Rząd stoi na stanowisku, że pretensje górników są słuszne, i że zostaną uwzględnione, jednak nie w tej wysokości, jak to przewiduje statut obecny, lecz po zmianie statutu, co ma nastąpić w porozumieniu ze wszystkimi robotnikami Tow. Sosnowieckiego. Odprawy te nie będą wypłacane jednorazowo, lecz w ratach.

Jak się dowiadujemy, przywiązanie klimontowskich robotników do warsztatu pracy ma także i ten skutek, że zgłosiło się już kilku przedsiębiorców, którzy chcą zakupić kopalnię i utrzymać je w pełnym ruchu.



Na kopalni „Klimontów”. Na powierzchni wyjechali delegaci strajkujących w podziemiach górników (na ilustracji po lewej). Na obrośniętych twarzach znać zmęczenie długotrwałą głodówką. Przed bramą kopalni czekają żony i córki głodujących (na ilustracji po prawej u góry). Na dole po prawej ogólny widok kopalni „Klimontów”, która miała być zatopiona.

Podróż polityczna Mac Donalda na razie bez rezultatu

Mac Donald, który wyrósł na polityczną wielkość jako przewodca socjalistyczno-robotniczej Labour Party po opuszczeniu szeregów stronnictwa puścił się na bystre wody wszechświatowej polityki nie mając we własnym kraju żadnego poważniejszego poparcia. To też wyniki pilnych zabiegów jakie Mac Donald czynił w Genewie, w Rzymie, w Paryżu są bardzo nikłe. Nie znajdują one uznania nawet w Anglii.

„Manchester Guardian”, reasumując dotychczasową dyskusję w sprawie proponowanego koncertu czterech mocarstw, stwierdza, że koncert taki nie może rozwiązać problemu rewizji. Dziennik przestrzega, że nie należy przypuszczać, że ci, którzy ustalili granice w r. 1919, byli głupcami. Cokolwiek można powiedzieć na korzyść Niemiec, nie można zaprzeczyć, że były i są poważne powody zarówno geograficzne, historyczne, jak i etniczne, dla których Polska posiada korytarz... Zmiana granicy nie naprawiłaby żadnej krzywdy... W konkluzji „Manchester Guardian” dochodzi do wniosku, że prawdziwym środkiem na chorą Europę nie będzie przerysowanie mapy, a raczej wypełnienie zobowiązania przez pań-

stwa zwyciężone, a jednym z takich zobowiązań jest sprawiedliwość dla mniejszości narodowych. Oddanie tej sprawiedliwości znacznieby zmniejszyło niebezpieczeństwo, kryjące się w żądaniu rewizji.

Z nieco lepszym przyjęciem spotkały się projekty Mac Donalda w Genewie, gdyż znalazły bardzo silny odzew przedewszystkiem u dwu głównych burzycieli pokoju to jest u Niemiec i Włoch, a za nimi poszła fala satelitów jak Węgry, Austria, Bułgaria itd..

Natomiast projekt Mac Donalda spotkał się ze stanowczym sprzeciwem ze strony Małej Ententy, która dzięki solidarności zyskuje coraz większe poważanie. Sekretarjat Małej Ententy w Genewie ogłosił onegdaj bardzo energiczny oficjalny komunikat protestujący przeciwko planom Mussoliniego i przeciwko przedwczorajszej mowie Mac Donalda. Układy, powiada komunikat, mające na celu ustalenie pokojowej współpracy między zawierającymi je państwami, są pożądane i zbawienne, ale układy, mające na celu dysponowanie prawami państw, które w nich nie brały udziału, nie mogą służyć sprawie pokoju. Czas, gdzie można było tak postępować, należą do przeszłości. Komun-

kat podkreśla dalej z żalem, że uważano ostatnio za stosowne wskazać na konieczność polityki rewizjonistycznej Państwa Małej Ententy uważają za swój obowiązek wskazać na fakt, że polityka rewizjonistyczna, prowadząca z natury rzeczy do wywołania energicznej reakcji, nie działał uspokajająco na umysły narodów i nie służy wzmożeniu zaufania w świecie. Komunikat ten, którego ostrze zwrócone jest szczególnie silnie przeciwko ostatnim enuncjom brytyjskich mężów stanu, wywołał w genewskich kołach politycznych głębokie wrażenie.

Żydzi angielscy bojkotują firmy niemieckie

Dzienniki angielskie, przeciwstawiając się kategorięcznie wystąpieniu Goeringa, który zaprzeczył wiadomościom o prześladowaniu żydów w Niemczech, występują z nowym oskarżeniem przeciwko Hitlerowi, Goeringowi i Goebelsowi, podając szereg nowych przykładów okrucieństwa i znęcania się nad żydami.

Oba dzienniki wzywają Goeringa, aby wypowiedział się co do wy-

Sanacyjni buntownicy

W obozie sanacyjnym postępuje rozkład i mnożą się objawy buntu.

Wiemy już, że na terenie województwa lubelskiego istnieje grupa byłych legionistów, którzy w „Nowej Ziemi Lubelskiej” jawnie piętnują zgniliznę moralną zżerającą sanacyjny obóz rządzący.

Obecnie utworzyła się w sanacji nowa grupa „buntownicza”, do której należy między innymi 7 posłów jedynkowych. Grupa ta ogłosiła publicznie oświadczenie, w którym dość wyraziście potępia dotychczasową politykę i dotychczasowe metody własnego obozu sanacyjnego.

Między innymi „buntownicy” sanacyjni stwierdzają „niebezpieczeństwo zubożenia mas wobec państwa” spowodowane tem, że społeczeństwo usunięte zostało od kierownictwa i odpowiedzialności w życiu publicznym, a interes i dobro państwa utożsamione zostały z interesem jednostek i grup; stwierdzają dalej, że obecne stosunki w Polsce paraliżują inicjatywę i pracę społeczną; stwierdzają wreszcie, że wpływy reakcyjno-obszarnicze są sztucznie wzmacniane w Polsce w obecnych warunkach.

Jednym słowem bunt nowej grupki sanacyjnej przeciw polityce obozu sanacyjnego!

Nazywa grupę tę „buntowniczą” w cudzysłowie, gdyż nie mamy wiary w pełną szczerą poczyną, gdy „buntownicy” nie widzą gdzie jest źródło istotnego złego i zapowiadają dalszą wierność dla Piłsudskiego i pozostaje też nadal w obozie sanacji.

A może jest to rezerwa dla całego obozu, gdy już będzie z nim bardzo źle i na front wysunąć się chce różnych radykałów, a obecnie już osłabiać opozycję naszą przez rządowych opozycjonistów.

Hitlerowcy robią „czystkę”

„Arbeiter-Zeitung” donosi z Berlina, że aresztowany pod zarzutem defraudacji dwóch milionów marek minister niemiecko-narodowy Gerecke, jest najzaufanym przyjacielem Oskara Hindenburga. Powołanie Gereckiego do gabinetu Schleichera i Hitlera nastąpiło na życzenie prezydenta Hindenburga. Aresztowanie Gereckiego byłoby tedy ciosem, wymierzonym przeciw Hindenburgowi.

Hitlerowcy zmierzają wogóle do usunięcia stopniowo wszystkich narodowo-niemieckich członków obecnego gabinetu.

Protest żydów belgijskich

Bruksela. Żydzi antwerpijscy zorganizowali meeting protestacyjny, nawołując do bojkotu towarów niemieckich oraz żądają zdjęcia z ekranów niemieckich filmów.

mienionych przykładów i zapowiadają, że jutro podadzą nowe fakty barbarzyństwa hitlerowców. Akcja bojkotowa spontanicznie się rozwija i spowodowała, że cały szereg firm żydów angielskich zwrócił się do placówek polskich w Londynie z prośbą o podanie firm polskich, do których można byłoby skierować zamówienia, wycofane z Niemiec z racji bojkotu.

Byle znaleźć pracę

Bezrobotni chcą wstąpić do wojska chińskiego

Na wieść o rozgrywających się na Dalekim Wschodzie wypadkach — tysiące bezrobotnych w Anglii postanowiło jechać do Chin, do Mandżurji lub do Japonji w nadziei, że znajdą tam posadę „wojowników“. Korespondent Daily Expressu, generał Sutton, zwany „bezrękim bohaterem“ otrzymuje setki listów z ofertami od bezdomnych straceńców. Zmuszony był zamieścić w prasie angielskiej ostrzeżenie przed lekkomyślnym puszczeniem się w świat daleki. Powiada on w otwartym liście, ogłoszonym w prasie angielskiej, że przybysze z Zachodu są niepożądanymi i że zarówno władze chińskie, jak i japońskie nie życzą sobie gości na froncie niepożądanych imigrantów.

— Posłuchajcie mnie chłopcy — pisze Sutton — wy wszyscy, co mi przysyłacie szalone listy! telegrafy z Anglii, Kanady i Ameryki. Nie zdajecie sobie widocznie sprawy z nastrojów, jakie tam panują. Chcecie zaciągać się do armji azjatyckiej, a tymczasem was tam nikt nie chce. Gdyby który z was przywędrował w te strony, to by go odesłano na zatraczone pozycje, a odpowiedzialność za każde niepowodzenie i klęskę składanoby na jego barki. Nie otrzymywalibyście „europejskich“ racji żywności, a pamiętajcie, że tubylcom wystarcza garść ryżu albo prosa, i kubek wody. W przeciągu kilku tygodni stracilibyście siły i zdrowie. Krwawa biegunka dobiłaby słabszych. Cudzoziemiec służący w armji chińskiej może zajmować

Woroszyłow ranny w katastrofie lotniczej

W pasie granicznym z Polska po stronie Sowieców uległ katastrofie aparat lotniczy, w którym udawał się z Moskwy na inspekcję do Mińska komisarz ludowy, Woroszyłow.

Z powodu panującej mgły aparat zbiadził aż na pogranicze polskie, gdzie ze znacznej wysokości runął na ziemię. Pilot został zabity. Woroszyłow odniósł rany rąk i głowy. Odwieziono go autem do Mińska.

Dokończenie noweli z poprzedniej strony

— Ten, który napisał: „Dwa razy dziewica“ i „Człowiek bez głowy“?

— Ależ naturalnie...

— „Człowiek bez głowy“, to było wspaniałe. Czytałem połowę tego w jakiejś gazecie... Ale nie, to nieprawda, to nie maż pani to napisał...

— Ależ tak! Niech pan zobaczy w bibliotece. Tam stoi ta książka! W niebieskiej oprawie...

Człowiek wyciągnął rękę po książkę, potem podejrziwie się obejrzał!

— Ach! rzuciła szybko pani de Montepan. Może pan spokojnie przeglądać. Obiecuję, że nie będę wołać, ani się ruszać...

Niezdarnie pochwyił książkę:

„Człowiek bez głowy“ — rzekł. — Nie doczytałem tego do końca, — nie wiem jaki jest wynik sprawy...

Przez kwadrans człowiek nie ruszył się z miejsca, stojąc z otwartą książką w ręce. Zabrał się do czytania, zupełnie pochłonięty powieścią. Zaległo długie milczenie.

Wzdrygnął się cały na uderzenie zegara, wydzwaniającego jakąś godzinę. A gdy podniósłszy się, stał się znowu sobą, spojrzawszy zupełnie innymi oczyma na kobietę, która wciąż jeszcze leżała bez ruchu, ledwo ważąc się oddychać.

Potem, wskazując na książkę, zapytał:

— Czy mogę to zabrać? Tylko to?!

Skinęła gwałtownie i przedko głową.

I zniknął, ostrożnie, pełen szacunku.

— 1 —

tylko kierownicze stanowisko, w przeciwnym razie używany jest do najniższych posług. Z pięciu tysięcy dzielnych jasnooocznych Rosjan, którzy sześć lat temu służyli w armji szantuńskiej zostali formalnie zdziesiątkowani przez choroby i głód. Jest ich dzisiaj zaledwie stu — reszta to inwalidzi, albo niedołęgi. Niema w armji chińskiej samitarnej obsługi, ranni wędrują pieszo do szpitali, ciężiej ranni pozostają na polu bitwy, czekając śmierci.

List jen. Suttona sprawi niebylejaki zawód straceńcom, którym się zdało, że chińska gwiazda przyniesie im szczęście.

Eksplodacja paczki w urzędzie pocztowym

W jednym z urzędów pocztowych w Poznaniu, podczas ładowania paczek na wóz nastąpiła silna detonacja. Jedna z większych paczek, z adresowaną do pewnego kupca w poznańskim, rozleciała się z wielkim hukiem.

Na miejsce wypadku przybyli natychmiast władze śledcze. Przeprowadzone dochodzenie wykazało, że paczka, nadesłana z Warszawy

P. Stanisław Piłsudski stara się o „prawo ubogich“

Z procesem Ruszczeńskiego związana jest sprawa wysoko ustosunkowanego St. Piłsudskiego, który jako współwłaściciel firmy „Budownictwo i przemysł“, która nie posiadała nic oprócz lokalu i ładnej sekretarki, lecz otrzymała bardzo poważne zaliczki ze skarbu państwa i przedsiębiorstwa budowy gmachu pocztowego.

Generalna prokuratorja skarbu wytoczyła przeciwko panu Piłsudskiemu skargę o zwrot 700.000 złotych strat, jakie skarbu państwa poniósł w związku z aferą „Budownictwo i przemysł“. Ogółem „Budownictwo i przemysł“ zdołało uży-

sknąć przy budowie gmachu około 5 milionów złotych.

Poniesione przez państwo straty oblicza prokuratorja na 700.000 złotych. Pan St. Piłsudski twierdzi zaś, że mu się jeszcze należy... 1.500.000 zł. Jak widać, różnica w obrachunku wyno 2.200.000 złotych.

Ponieważ p. St. Piłsudski nie zamierza złożyć 30.000 zł. kaucji tytułem zwrotu kosztów w razie przegrania sprawy — wnosi o przyznanie prawa ubogich.

Decyzja w tej sprawie zapadnie w najbliższym czasie.

Krwawa zemsta za eksmisję

Wieś Brzezine pod Krakowem była widownią ohydnej zbrodni.

Około północy przybył do rolnika Adama Urbana jego były sublokator, strzelając z rewolweru do gospodarza, jego żony i córki. Równocześnie dom stanął w płomieniach.

Sąsiedzi, zaalarmowani strzałami, nie zdążyli pochwylić zbrojńcy, który ostrzeliwując się, uciekł w stronę lasu.

Według zeznań rodziny Urbanów, sublokator zamieszkał u nich przed kilku dniami, nie podając nawet swego nazwiska. Gdy okazał się człowiekiem niespokojnym, gospodarz wypowiedział mu mieszkanie, a wskutek oporu wyrzucił go przemocą. Napad i podpalenie domu było aktem zemsty.

Ciężko postrzeleni Urban i jego 19-letnia córka zmarli bezprzytomnie w szpitalu w Krakowie, żona Urbana odniosła ranę w lewą ramię.

Kiepurze zabroniono występów w Niemczech

Berlin. Rząd komisaryczny Saksonji zabronił odbycia koncertów Jana Kiepur, śpiewaka polskiego wszechświatowej sławy, w Lipsku i Dreźnie.

Zakaz wydany został na podstawie dekretu prezydenta Rzeszy o ochronie narodu i państwa niemieckiego.

Nowy lot do stratosfery

Profesor Piccard uskutecznia niebawem trzeci wlot do stratosfery. Punktem wypadowym ma być tym razem południowa Belgja, a szefem wyprawy — współtowarzysz ostatniej podróży i asystent profesora, inż. Cosyns. Towarzyszyć uczonym będzie młody, obiecujący asystent uniwersytetu brukselskiego.

Wyprawę finansuje rządowa fundacja dla popierania odkryć i wynalazków. Wykończona jest nowa gondola aluminiowa, do której będzie wmontowany komplet najnowszych narzędzi do pomiarów promieni kosmicznych.

Sensacją tego trzeciego wlotu jest pomysł prof. Piccarda użycia drugiego balonu pomocniczego. Dotychczas uczeni mieli pomiary utrzymane przez konieczność kierowania balonem. Tym razem kierownictwo obejmuje zalega balonu pomocniczego, przytwierdzonego do balonu uczonych. Oba wzniosą się do wysokości 10.000 metrów, poczem balon pomocniczy stanie, a gondola prof. Piccarda wzniesie się jaknajwyżej, usiłując pobić ostatni rekord 16.300 metrów, osiągnięty w roku ubiegłym.

Gwałtowna śnieżycyca w Stanach Zjedn.

Północne i środkowe stany Ameryki zostały ogarnięte falą zimna i gwałtownymi śnieżycami. Straszliwe wichury i burze, naniósłszy zwaly śniegu, które w krótkim czasie przywały kraj, w niektórych miejscach kilkumetrową warstwą. Drogi żelazne i szosy zasypane są śniegiem, tak że komunikacja odbywa się tylko z trudem i z wielkim opóźnieniem.

Do portu nowojorskiego, przybyły okręty z opóźnieniem ponad 24 godzinem. Okręty te, zaskoczzone burzami śniegowymi, zatrzymały się

na Oceanie, bojąc się płynąć, gdyż ani na krok nic nie było widać, poprzez zadymkę śnieżną, ani wśród wycia huraganu, nie można było dosłyszeć syren alarmowych. W takich warunkach, próba zbliżenia się do portu, musiałaby się skończyć katastrofą.

Z wielu okolic donoszą o ofiarach w ludziach. Nawet w samym Nowym Jorku zanotowano dotychczas 2 wypadki zamaznięcia na śmierć. Ruch w mieście jest znacznie utrudniony, robotnicy nie mogą nadażyć z uprzątnieniem zwałów śniegu.

Wilhelm II umrze w tym roku

Sensacyjne przepowiednie wschodniego proroka

Prasa czeska podaje interesujące przepowiednie głośnego mistyka ze Wschodu, przyjaciela i ucznia Gandhiego, nazwiskiem Saidben Effendi, który przybył w tych dniach do Pragi z Paryża.

Oto co pisze prasa o wizycie złożonej przez czeskich dziennikarzy u proroka.

Said ben Effendi jest wysokim mężczyzną o ciekawej twarzy z tajemniczymi, głęboko osadzonymi oczyma. Głowę ma stale okrytą fezem, którego nie zdejmuje ani na chwilę. Zna tylko jeden europejski język: francuski, którym włada za to doskonale.

— Nie jestem fatalista — mówi on o sobie — „i wierzę w siłę woli ludzkiej. Swoje zdolności zawdzięczam specjalnemu talentowi i myśli, że pomogłem nim już wielu ludziom. Podaję im środki i drogi, wiodące do powodzenia“.

Said ben Effendi jest astrologiem i jasnovidzem. Zwiedził już 17 krajów.

Rad jego zasięgały nawet ukoronowane głowy. W r. 1913 np. przepowiedział kajzerowi Wilhelmo-

wi w Wiesbadzie wszystko, co mu potem przyszłość przyniosła: wojnę i upadek. Tak samo spełniły się aż do ostatniego słowa jego przepowiednie o losach Rosji i cara Mikołaja. W r. 1929 przepowiedział Alfonsowi hiszpańskiemu w Biarritz rewolucję i upadek monarchji.

Dziwimy się trochę. Said ben Effendi wyciąga numer „Journal Parisien“ z dn. 1 stycznia b. r. gdzie na pierwszej stronie czytamy jego proroctwa na rok 1933. Zwraca uwagę a to, że niektóre z nich już się spełniły: zmiana gabinetu we Francji i dojście do władzy Adolfa Hitlera.

Said ben Effendi widzi, że dziennikarze ciągle jeszcze niebardzo są przekonani. Ryzykuje przeto i wylazi z największą bombą: „Śmierć Wilhelma II, zamach na Hitlera, Otto Habsburg cesarzem“. A potem: W tym roku jeszcze umrze Wilhelm II, a w tym miesiącu będzie w Niemczech zamach na Hitlera. Sprawcą będzie człowiek z długą brodą (?), kanclerz zostanie jednak tylko zraniony i to nie niebezpiecznie. Również Otto Habsburg dostanie się wkońcu na tron austriacki.

